

Sygn. akt: I C 1474/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2016 r.

Sąd Rejonowy w Świnoujściu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Mariusz Grobelny
Protokolant:	starszy protokolant Jakub Markiewicz

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2016 roku w Świnoujściu na rozprawie

sprawy z powództwa **M. P.**

przeciwko (...) **S.A. w Ł.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5000 zł (pięciu tysięcy złotych) z odsetkami:

a. ustawowymi od dnia 15 września 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku;

b. ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. ustala, że roszczenia stron o zwrot kosztów procesu znoszą się wzajemnie;

IV. nakazuje pobrać od powoda i pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Świnoujściu kwoty po 300 zł (trzysta złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w sprawie.

Sygn. akt I C 1474/14

UZASADNIENIE

Powód M. P. wystąpił przeciwko pozwanej (...) S.A. w Ł. z powództwem o zasądzenie kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu (...) w Ś. J. K. kierując samochodem osobowym marki S. (...) o numerze rej.(...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego w ten sposób, że jadąc ulicą (...) i dojeżdżając do skrzyżowania z ul. (...) z zamiarem skrętu w lewo, nie zachował należytej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu poruszającemu się ul. (...) powodowi. W tym czasie powód poruszał się z jego lewej strony motorowerem marki D. (...) o numerze rej. (...). J. K. nie zauważył poruszającego się z jego lewej strony powoda, czym doprowadził do zderzenia z tym pojazdem. W wyniku tego powód stracił panowanie nad motorowerem i upadł na jezdnię. W wyniku tego wypadku powód doznał złamania kości bocznej lewej, otarcia naskórka podudzia lewego oraz urazu nadgarstka. Na miejsce został wezwany patrol policji oraz zostało wezwane pogotowie. Po przyjechaniu pogotowia, lekarz po przebadaniu powoda podjął natychmiastową decyzję o przewiezieniu powoda do szpitala. Po

przewiezieniu powoda do szpitala okazało się, że uszczerbek odniesiony przez powoda narusza czynności ciała powyżej 7 dni. W dniu (...) Sąd Rejonowy w Świnoujściu wydał wyrok uznając J. K. winnym popełnienia zarzucanego mu czynu i na podstawie art. 177 § 1 kk wymierzył mu karę (...) pozbawienia wolności. Kara ta została warunkowo zawieszona na (...). Dodatkowo Sąd orzekł wobec oskarżonego zadośćuczynienie w kwocie 800 zł. Decyzją z dnia 30 kwietnia 2014r. pozwana wypłaciła powodowi kwotę 210 zł tytułem odszkodowania oraz decyzją z dnia 09 kwietnia 2014r. wypłacono powodowi odszkodowanie w wysokości 3.200 zł. W dniu 29 listopada 2014r. pozwany wypłacił powodowi kwotę 1.000 zł. W ocenie powoda kwotą adekwatną byłoby 15.000 zł, wobec czego przedmiotem pozwu jest zadośćuczynienie uzupełniające w kwocie 10.000 zł. W trakcie rekonwalescencji i obecnie powód wymaga pomocy osób trzecich. W związku z pogłębieniem się uszczerbku na zdrowiu powód coraz częściej musi korzystać z pomocy osób trzecich. Powód myślał, że kiedy przejdzie okres rehabilitacji będzie mógł normalnie funkcjonować. Ponadto należy również wskazać na wiek pokrzywdzonego. Wiadomym jest, że w każdym wieku inaczej przechodzi się rehabilitację. Nie można jednoznacznie wskazać, że osoba w młodym wieku szybciej odzyska pełną sprawność. Powód w czasie przechodzenia rehabilitacji nie był w stanie samodzielnie wykonywać podstawowych czynności, powód potrzebował pomocy przy ubieraniu się, myciu, przygotowywaniu posiłków itp. Powód nadal uskarża się na bóle głowy, nóg, rąk i potrzebuje pomocy osób trzecich, również przy czynnościach dnia codziennego. Charakter doznanych obrażeń oraz to że mimo przebytej rehabilitacji obrażenia nie ustąpiły uzasadnia przyznanie uzupełniającego zadośćuczynienia. Określając wysokość zadośćuczynienia za szkodę doznaną przez powoda, trzeba uwzględnić że cierpienia fizyczne spowodowane urazem były znaczne i są obecne również obecnie. Stopień cierpień psychicznych był istotny w okresie unieruchomienia, albowiem powód był wówczas wyłączony z życia osobistego i społecznego oraz musiał korzystać z pomocy innych osób przy wykonywaniu podstawowych czynności. Konsekwencje obrażeń ograniczyły w sposób stały życiowe funkcjonowanie powoda. Na rozmiar i intensywność doznanej krzywdy niewątpliwie miało wpływ również leczenie i rehabilitacja trwające przez długi okres. Kwota 10.000 zł stanowi ekonomicznie odczuwalną wartość i spełni swoją kompensacyjną funkcję. Kwota ta powinna wynagrodzić powodowi doznane cierpienia fizyczne i psychiczne związane z uszkodzeniem ciała oraz ułatwić przezwyciężenie ujemnych przeżyć, dzięki czemu zostanie przywrócona równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Zarazem kwota ta pozostaje umiarkowana i adekwatna do rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda. Przy uzasadnieniu zasadności dochodzonego roszczenia wskazać należy na występujące po wypadku dolegliwości bólowe spowodowane licznymi urazami, stres związany z pobytem w szpitalu, dyskomfort związany z koniecznością sprawowania nad nim opieki oraz ograniczenie aktywności fizycznej. W powoda występuje zespół stresu pourazowego, powód boi się jeździć rowerem, boi się że znowu ktoś może go potrącić. Ponadto nie może również uprawiać różnych dyscyplin sportowych, jak to robił przed wypadkiem. Przesłanką odpowiedzialności pozwanej jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawarta z J. K..

Pozwana (...) S.A. w Ł. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwana podniosła, że po otrzymaniu od powoda zawiadomienia o powstałej u niego szkodzie pozwana przystąpiła do procesu likwidacyjnego. W toku podjętych czynności pozwana dokonywała systematycznej weryfikacji dostarczanej przez powoda dokumentacji medycznej. W związku z poniesioną przez siebie szkodą powód otrzymał zadośćuczynienie w kwocie 5.000 zł, w tym 800 zł od sprawcy szkody. Kwota ta zdaniem pozwanej pozostaje adekwatna do poniesionej przez powoda szkody w związku ze zdarzeniem z dnia (...). Obecnie wysuwane przez powoda roszczenie dopłaty zadośćuczynienia jest bezpodstawne. Dochodzona przez powoda kwota jest zbyt wygórowana i w żaden sposób nie adekwatna do charakteru i rozmiaru doznanych przez powoda obrażeń ciała, w związku z wypadkiem z dnia (...). Strona pozwana ustalając wysokość należnej powodowi kwoty zadośćuczynienia brała pod uwagę całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy, w tym w szczególności treść przedłożonej przez powoda dokumentacji medycznej dotyczącej przebiegu jego leczenia w związku ze zdarzeniem z dnia (...). Z przedłożonej przez powoda dokumentacji medycznej wynika jednoznacznie, że zastosowane u powoda leczenie oraz związana z doznaniem urazem rehabilitacja, odniosły pozytywny skutek. Brak jest również przesłanek wskazujących na to, aby rokowania co do stanu zdrowia powoda na przyszłość, w zakresie związanym z wypadkiem, miały być niepewne. Szczególne wątpliwości strony pozwanej budzi argumentacja powoda wskazująca na daleko idące zmiany w codziennym funkcjonowaniu powoda, które miałyby być rzekomo związane z przedmiotowym wypadkiem.

Pozwana kwestionuje również roszczenie powoda w zakresie żądania odsetek ustawowych od należności głównej, liczonych od dnia wniesienia pozwu w sprawie. Zdaniem pozwanej w obecnym stanie prawnym powód mógłby dochodzić odsetek dopiero od dnia wydania orzeczenia w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu (...) w Ś. J. K. kierując samochodem osobowym marki S. (...) o numerze rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego w ten sposób, że jadąc ulicą (...) i dojeżdżając do skrzyżowania z ulicą (...) z zamiarem skrętu w lewo, nie zachował należytej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu poruszającemu się ulicą (...) powodowi M. P., jadącemu motorowerem marki D. (...) o numerze rej. (...), na skutek czego J. K. doprowadził do zderzenia pojazdem powoda. J. K. został skazany za popełnienie czynu zabronionego z art. 177 § 1 kk wyrokiem Sądu Rejonowego w Świnoujściu z dnia (...) w sprawie o sygn. akt (...)

(dowód: wyrok z dnia (...) - k. 48-49)

J. K. w chwili zdarzenia z dnia (...) był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego u pozwanej (...) S.A. w Ł.

(bezsporne)

Powód M. P. w przedmiotowym wypadku doznał złamania kostki bocznej lewej, otarcia naskórka podudzia lewego oraz urazu nadgarstka. Po zdarzeniu powód został przetransportowany karetką pogotowia do Szpitala Miejskiego w Ś., gdzie została mu założona szyna z gipsem. Tego samego dnia powód opuścił szpital. Szyna z gipsem została zdjęta powodowi po czterech tygodniach. W okresie od 04 do 15 października 2013r. powód poddawany był zabiegom rehabilitacyjnym. Korzystał również z magneto terapii i masaży wirowych kończyn. Powód w okresie od sierpnia 2013r. odbywał kontrolne wizyty u chirurga.

(dowód: paragon - k. 23,

historia porad lekarskich - k. 24-25,

karta zabiegów - k. 26,

karta informacyjna leczenia szpitalnego - k. 27,

informacja o poradzie lekarskiej - k. 28-29

karta medycznych czynności ratunkowych - k. 30,

zaświadczenie lekarskie - k. 45,

opinia sądowa biegłego A. K. - k. 139-140)

Obrażenia doznane przez powoda w wypadku z dnia (...) nie spowodowały u powoda trwałego uszczerbku na zdrowiu.

(dowód: opinia sądowa biegłego A. K. - k. 139-140)

Powód zgłosił szkodę pozwanej. W toku postępowania likwidacyjnego pozwana wypłaciła powodowi kwotę 4.200 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 210 zł tytułem odszkodowania. Ponadto powód otrzymał tytułem zadośćuczynienia kwotę 800 zł od sprawcy wypadku J. K..

(bezsporne)

Powód przez początkowy okres po wypadku potrzebował pomocy innych osób przy wykonywaniu czynności życia codziennego. Pomocy powodowi udzielała głównie jego partnerka E. W.. Powód przez okres kiedy miał założoną szynę

z gipsem poruszał się za pomocą kul. W związku z wypadkiem powód musiał ograniczyć swoją aktywność życiową. Powód przebywał na zwolnieniu lekarskim. W związku z tym nie powrócił do pracy, która miała charakter sezonowy. Ponownie powód podjął zatrudnienie w lutym 2014r. Do chwili obecnej pracuje jako pomoc kuchenna (...)

(dowód: zeznania świadka E. W. - k. 102-103,

zeznania powoda - k. 159verte)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z art. 415 kc kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Stosownie do treści art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Art. 445 § 1 kc stanowi, że w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zgodnie z art. 189 kpc powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Stosownie do treści art. 822 § 1 przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zgodnie z art. 822 § 2 kc jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Art. 822 § 4 kc stanowi, że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Art. 361 kc § 1 stanowi, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie budzi wątpliwości, że powód w dniu (...) doznał wypadku, za który odpowiedzialność odszkodowawczą ponosi pozwana. Pozwana nie kwestionowała samego faktu zdarzenia, jak i swojej odpowiedzialności. W tym miejscu podkreślić należy, że pozwana już w toku postępowania likwidacyjnego przyjęła odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie, wypłacając powodowi niesporną część zadośćuczynienia w kwocie 4.200 zł i odszkodowanie w kwocie 210 zł. W tej sytuacji należy uznać, że sporną w sprawie była jedynie kwestia należnego powodowi zadośćuczynienia.

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wątpliwości Sądu nie budzi, iż dotychczas otrzymane przez powoda zadośćuczynienie (tj. 5.000 zł) nie jest adekwatne do doznanej przez niego krzywdy. Jednocześnie jednak Sąd uznał żadaną przez powoda w niniejszym postępowaniu kwotę 5.000 zł za wygórowaną. Określając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia za doznaną krzywdę Sąd uwzględnił w szczególności okoliczności wypadku, doznane przez powoda obrażenia, związane z wypadkiem cierpienia powoda o charakterze psychicznym i fizycznym, czas i charakter rekonwalescencji powoda po wypadku, wpływu tego zdarzenia na stan zdrowia powoda, na jej życie rodzinne i codzienne funkcjonowanie. Sąd podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 17 września 2010r. (II CSK 94/10, LEX nr 672675), iż „sąd musi uwzględnić wszystkie okoliczności danego zdarzenia, a zwłaszcza rodzaj obrażeń i rozmiar związanych z nimi cierpien fizycznych i psychicznych, stopień kalectwa, poczucie nieprzydatności, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich. Zadośćuczynienie powinno spełniać funkcję kompensacyjną”. Na aprobatę zasługuje również pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 01 kwietnia 2004r. (II CK 131/03, LEX nr 327927), że „określając wysokość "odpowiedniej sumy" (art. 445 § 1 k.c.), sąd powinien niewątpliwie kierować się celami oraz charakterem zadośćuczynienia i uwzględnić wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej szkody niemajątkowej. Podstawowe znaczenie musi mieć rozmiar doznanej krzywdy, o którym decydują przede wszystkim takie czynniki, jak rodzaj uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia, ich nieodwracalny charakter polegający zwłaszcza na kalectwie, długotrwałość i przebieg procesu leczenia, stopień

cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i długotrwałość, wiek poszkodowanego i jego szanse na przyszłość oraz poczucie nieprzydatności społecznej”. Wątpliwości Sądu nie budzi to, że sam wypadek był związany dla powoda ze znacznymi dolegliwościami fizycznymi i psychicznymi. Niewątpliwie doznane przez powoda obrażenia wiązać się musiały ze znacznymi dolegliwościami bólowymi. Sąd uwzględnił również to, że powód musiał skorzystać z pomocy medycznej oraz że została mu założona szyna z gipsem. Oczywistym jest, że unieruchomienie kończyny wiązało się z istotnymi utrudnieniami w życiu codziennym powoda, związanymi z ograniczeniami w poruszaniu się i aktywności fizycznej. Niewątpliwie powód w okresie kiedy miał założony gips zmuszony był korzystać z pomocy innych osób w czynnościach życia codziennego. Ponadto powód był poddawany zabiegom rehabilitacyjnym i odbywał okresowe kontrole lekarskie. Ponadto przebywał na zwolnienie lekarskim. Te okoliczności musiały wiązać się dla powoda ze znacznym dyskomfortem psychicznym, zwłaszcza że do chwili wypadku był on młodym i sprawnym fizycznie mężczyzną. Sąd miał jednak na względzie jednak również to, że powód nie wykazał dowodowo, aby wypadek z dnia (...). wywołał wszystkie opisane przez niego negatywne skutki. W zakresie wpływu zdarzenia na aktualny stan zdrowia powoda należy zauważyć, że brak jest podstaw dowodowych do przyjęcia, że powód odczuwa jeszcze skutki tego zdarzenia. Z treści opinii biegłego sądowego A. K. wynika jednoznacznie, że wypadek nie spowodował u powoda trwałego uszczerbku na zdrowiu, nie nastąpiło upośledzenie uszkodzonej kończyny i zachowała ona pełną ruchomość. Dowodowego potwierdzenia nie znalazły również twierdzenia powoda zawarte w pozwie, że obecnie u powoda występują bóle głowy, nóg, rąk oraz że potrzebuje on pomocy osób trzecich, w tym przy czynnościach życia codziennego. Z zeznań powoda wynika, że od lutego 2014r. wykonuje ten sam zawód jak przed wypadkiem.

Mając powyższe na uwadze Sąd w punkcie I zasądził na rzecz powoda od pozwanej kwotę 5.000 zł. Od tej kwoty sąd zasądził również odsetki ustawowe, zgodnie z żądaniem powoda. Zgodnie z art. 481 § 1 kc jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Stosownie zaś do treści art. 481 § 2 kc (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2015r.) jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Art. 481 § 2 kc (w brzmieniu obowiązującym od dnia 01 stycznia 2016r.) stanowi, że jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Art. 455 kc stanowi, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Zgodnie jednak z art. 817 § 1 kc ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Powód w pozwie domagał się zasądzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu. Żadnych wątpliwości Sądu nie budzi to, że w chwili wniesienia pozwu roszczenie powoda było już wymagalne i w związku z tym powód mógł skutecznie domagać się zasądzenia odsetek od tego momentu. Zdaniem Sądu dakt bezpodstawnej odmowy wypłaty świadczenia nie może wywoływać dla pozwanej korzystnych skutków prawnych. Brak jest również podstaw do przyjęcia, że wyrok wydany w sprawie ma charakter konstytutywny. W ocenie Sądu w chwili odmowy wypłaty zadośćuczynienia przez pozwaną nie istniały obiektywne przeszkody do oceny krzywdy doznanej przez powoda w wyniku zdarzenia z dnia (...). Sąd ma świadomość, że Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach wyrażał różne poglądy dotyczące początkowego terminu naliczania odsetek w sprawach o zapłatę zadośćuczynienia, w tym że odsetki te mogą być zasądzone najwcześniej od dnia wyrokowania. Stanowisko o możliwości zasądzenia odsetek również za okres poprzedzający orzekanie Sąd Najwyższy wyraził m.in. w uchwale z dnia 08 lipca 1993r. (III CZP 80/93, LEX nr 5376) i w wyroku z dnia 23 stycznia 1991r. (II CR 677/90, LEX nr 9049). Sąd podziela w niniejszej sprawie właśnie tę linię orzeczniczą.

Ustalenia w niniejszej sprawie Sąd poczynił na podstawie niekwestionowanych przez strony dokumentów, opinii biegłego sądowego, zeznań świadka E. W. oraz zeznań powoda. Sąd nie znalazł żadnych podstaw do zakwestionowania wiarygodności opinii biegłego sądowego A. K.. Zdaniem zaś Sądu wnioski opinii były logiczne i korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie. Opinia ta nie była kwestionowana przez strony. W ocenie Sądu na wiarę zasługiwały również zeznania świadka i zeznania powoda. Zeznania te wzajemnie ze sobą korespondowały,

były również zgodne z innymi dowodami zebranymi w sprawie. W ocenie Sądu zeznania te nie mogły być jednak wyłączną podstawą do poczynienia ustaleń w zakresie skutków wypadku dla aktualnego stanu zdrowia powoda. W zakresie tych okoliczności najbardziej doniosłe znaczenie miał opinia biegłego sądowego, której treść korespondowała ze zgromadzoną w sprawie dokumentacją medyczną. Sąd pominął wnioskowany przez powoda dowód z zeznań J. K. na okoliczność przyczyn wypadku z dnia (...). Okoliczność ta była bowiem w sprawie bezsporna. Ponadto zauważyć należy, że zgodnie z art. 11 kpc ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Jednakże osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną. W niniejszej sprawie powód przedłożył prawomocny wyrok wydany w postępowaniu karnym, którym J. K. został skazany za spowodowanie przedmiotowego wypadku. Tym samym Sąd nie mógł w zakresie ustalenia przyczyn wypadku poczynić innych ustaleń niż te wynikające z prawomocnego wyroku skazującego J. K..

O kosztach procesu w punkcie III wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc. Zgodnie z tym przepisem w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Powództwo zostało uwzględnione w 50 %, więc uznać należy, że strony wygrały proces w takiej samej części. W związku z tym Sąd uznał, że zasadnym jest ustalenie że roszczenia stron o zwrot kosztów procesu znoszą się wzajemnie.

W pkt IV wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167 poz. 1398 z późn. zm.). Zgodnie z tym przepisem kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. W niniejszej sprawie nieuiszczonymi kosztami sądowymi było wynagrodzenie biegłego sądowego A. K. ustalone na kwotę 600 zł, prawomocnym postanowieniem z dnia 19 lutego 2016r. Sąd uznał, że zasadnym jest obciążenie stron po połowie obowiązkiem uiszczenia tych kosztów tj. stosownie do wyniku sprawy.

SSR Mariusz Grobelny